

Planety samotne

Rafał Brzozowski

Chyba mam samotną duszę
W sercu pusty dom
Zaciągnięte w dzień zasłony
Wyczulony wzrok
Nie pamiętam jak to było
Dzięki Bogu nie
Gdy ostatni raz dla kogoś rozpalałem dzień
Ale powiem ci co będzie
Kiedy znów spotkają się

Planety samotne
Spalone jak my
Serca winem usypiane
Gdy na siebie czasem wpadną
To na jedną noc

Jesteś do mnie tak podobna
Że aż boję się
Co by było
Gdybym wcześniej spotkał ciebie gdzieś
Jesteś do mnie tak podobna
Siostró pustych dni
Kiedy zamykamy okno
Żeby dłużej śnić
Gdy mnie pytasz
Jak to będzie
Mówię to co sama wiesz

Planety samotne
Spalone jak my
Serca winem usypiane
Gdy na siebie czasem wpadną
To na jedną noc

I czekają co to będzie
Kiedy znów spotkają się

Planety samotne
Spalone jak my
Serca winem usypiane
Gdy na siebie czasem wpadną
To na jedną noc
Jedną noc

Samotne tak ja my
By dłużej razem śnić
Gdy na siebie czasem wpadną
To na jedną noc